

# PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 22 01.06.2025

cena 12 zł (w tym 8% VAT)

www.przewodnik-katolicki.pl

A kiedy ich błogosławił,  
rozstał się z nimi  
i został uniesiony do nieba  
Łk 24, 46-51

ISSN 0137-8384



NR IND. 371521

KOD CN: 4902 90 00

## PARADOKS WNIEBOWSTĄPIENIA

### Jezus odchodzi i pozostaje w świecie

**DOBROĆ W CZASACH  
PRZEMOCY**

Beatyfikacja sióstr  
katarzynek z Warmii

**KOŚCIÓŁ  
W DIALOGU**

Ekumenicznym,  
międzyreligijnym i ludzkim

**MISJONARKA  
Z PERU**

Dla papieża Amazonia  
ważniejsza niż USA

130<sup>lat</sup>



# SACROEXPO

XXVI Międzynarodowa Wystawa Budownictwa  
i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonaliów

**02-04.06.2025**

**TARGI KIELCE**



- ◆ specjalne ceny i rabaty targowe
- ◆ konkursy dla zwiedzających
- ◆ wystawa sztuki sakralnej

**wstęp bezpłatny**

# Spis treści

## 6 Wiadomości

### Liturgia i Słowo

- 8 Podjąć misję Jezusa  
MICHAŁ PALUCH OP
- 10 Rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba  
BP DAMIAN MUSKUS OFM

### temat numeru

- 12 W dialogu ekumenicznym, międzyreligijnym i ludzkim  
MICHAŁ KŁOSOWSKI
- 15 Czy czas apologii minął?  
KS. ARTUR STOPKA

### drogami Kościoła

- 18 Komunikacja dla pokoju  
DAWID GOSPODAREK
- 20 Każde powołanie jest potrzebne – rozmowa o młodych konsekrowanych  
SZYMON BOJDO
- 24 Rozmowa z Dominiką Szkatułą, misjonarką z Peru  
MAŁGORZATA BILSKA
- 28 Męczeństwo sióstr katarzynek  
ANNA DRUŚ
- 32 Dobroć w czasach gwałtu  
PAWEŁ STACHOWIAK

### dla duszy

- 34 Boska harmonia  
ELŻBIETA WIATER

### modlitwa kontemplacyjna

- 36 Ty mnie kochasz, a ja Ciebie  
MATEUSZ FILIPOWSKI OCD

### sprawy polskie

- 38 Wakacje z dopłatą  
KAROLINA STERNAL

### bliżej świata

- 42 RPA: abecadło konfliktu  
JACEK BORKOWICZ

### blisko siebie

- 44 Odpowiadając na przemoc  
WERONIKA FRĄCKIEWICZ
- 47 Za głosem wewnętrznego dziecka?  
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK

- 50 Kryzys? Działaj!  
BOGNA BIAŁECKA

### kultura i czas wolny

- 52 Animacje z Bielska-Białej  
NATALIA BUDZYŃSKA

### 55 Recenzje

### bez owijania

- 62 Dariusz Kwiecień o inicjatywie ustawodawczej katechetów  
MAŁGORZATA BILSKA

### Kościół lokalny

- 56 diecezja bydgoska
- 58 metropolia poznańska
- 60 archidiecezja gnieźnieńska

### felietony

- 31 Tym lepszy Polak, im mocniej dowala drugiemu  
JACEK BORKOWICZ
- 40 Kolejna rewolucja w informacji  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 41 Pro memoria mojej mamy  
PIOTR ZAREMBA
- 54 Yintah znaczy ziemia  
NATALIA BUDZYŃSKA



12

### TEMAT NUMERU

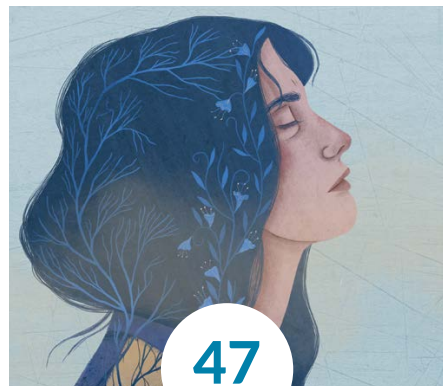
W centrum nauczania Leona XIV znajduje się obraz Kościoła jako „domu otwartego”. To wizja jeszcze szersza niż „szpital polowy” Franciszka



28

### DROGAMI KOŚCIOŁA

Po latach traumy okrytej tajemnicą o cichym męczeństwie warmińskich sióstr katarzynek z 1945 r. usłyszy cała Polska



47

### BLISKO SIEBIE

Nawet kiedy na głowie króluje siwizna, wewnątrz nas żyje małe dziecko, którym kiedyś byliśmy. Ważnym elementem psychoterapii jest zrozumienie jego niezaspokojonych potrzeb

Szukaj nas na:  

# Ekumenizm nie tylko od święta

KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny



Kiedy dzień po Mszy św. inauguracyjnej pontyfikatu Leon XIV spotkał się z przedstawicielami Kościołów i wspólnot kościelnych oraz innych religii, wśród części komentatorów pojawiły się głosy rozczarowania. Szczególnie ze względu na dwa nawiązania: do idei powszechnego braterstwa zawartej w encyklice Franciszka *Fratelli tutti* oraz dokumentu o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia z Abu Zabi. Oba dokumenty, pierwszy wydany w 2020 roku, drugi podpisany przez Franciszka i wielkiego imama Ahmada Al-Tayyeb'a rok wcześniej, spotkały się z krytyką. Papieżowi zarzucano zdradę idei jedności i powszechności zbawczej Chrystusa i zaprzeczenie misji ewangelizacji.

W niedzielę 18 maja na placu św. Piotra papież Leon powiedział, że chce, aby chrześcijanie byli „zaczynem jedności, komunii, braterstwa”. Zachęcając, by wpatrywać się i wsłuchiwać w Chrystusa, zapewnił, że chce iść drogą budowania pokoju ze wszystkimi katolikami, „ale także z siostrzanymi Kościołami chrześcijańskimi, z tymi, którzy podążają innymi drogami religijnymi, z tymi, którzy noszą w sobie niepokój poszukiwania Boga, ze wszystkimi kobietami i mężczyznami dobrej woli, aby budować nowy świat, w którym królować będzie pokój”. Trudno się więc dziwić, że papież nie tylko ponowił to zapewnienie podczas wspomnianego spotkania, ale także pogłębił tę myśl.

Pisałem w ubiegłym tygodniu, że Leon XIV, nie zrywając z ewoluującą nieustannie myślą Kościoła, będzie realizował konsekwentnie to, na co wskazał Sobór Watykański II, zwłaszcza w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie społecznym *Gaudium es spes*. W n. 77 tego dokumentu czytamy: „Sobór przeto potępiwszy okropność wojny, pragnie w imię prawdziwego i wzniesłego ideału pokoju wezwać gorąco chrześcijan, żeby z pomocą Chrystusa, sprawcy pokoju, współdziałali

ze wszystkimi ludźmi dla umocnienia między nimi pokoju w sprawiedliwości i miłości oraz żeby przysposabiali środki pokoju”. Dokument wskazuje na źródło pokoju, którym jest sam Chrystus, i różni pokój od Niego udzielany, od tego, który jest wysiłkiem ludzkości. Można zauważyć u papieża Leona konsekwentne rozwijanie tego, co w całym rozdziale V, zatytułowanym „Potrzeba umacniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów”, zapisali ojcowie soborowi i co później, równie konsekwentnie, rozwijali kolejni papieże od Soboru Watykańskiego II.

Podjęcie wysiłków na rzecz pokoju, również z tymi, którzy nie podzielają naszej wiary, nie tylko nie jest zaprzeczeniem idei Ewangelii, ale jest jej wypełnieniem. Znowu warto wrócić do fragmentu homilii z inauguracji pontyfikatu, gdzie Leon wyraźnie podkreśla, że Kościół nie ma patrzeć z wyższością ani narzucać niczego siłą, ale ma po prostu dawać świadectwo miłości, motywowanej miłością, którą zostaliśmy sami obdarowani przez Boga. Inaczej mówiąc: kochani bezwarunkowo, mamy kochać; obdarzeni pokojem

**Duch misyjny wie dzie nie tyle przez apologię czy lęk przed innymi, ile przez konsekwentnie świadczoną miłość w imię tej miłości, którą sami zostaliśmy bez naszych zasług obdarowani**

Chrystusowym, mamy go nieść innym. Aby realizacja tego ewangelicznego postulat u była faktycznie możliwa, sobór zmienił paradygmat postrzegania innych, umożliwiając wejście na drogę dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego. Podobnie jak Leon XIII zmienił paradygmat postrzegania świata, odchodząc od dotychczasowej obrony status quo jako porządku z Bożego nadania, zwracając się ku problemom społecznym, dotyczącym ludzi tamtych czasów. Wybrzmiało to w ubiegłym tygodniu w rozmowie z socjologiem religii ks. dr. Remigiuszem Szauerem.

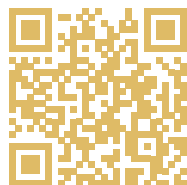
W numerze wielkanocnym Dawid Gospodarek, wychodząc od żydowskiego *shalom*, wyjaśniał, czym jest pokój, którego Chrystus udzielił swym uczniom po zmartwychwstaniu. Nawiązując do Abrahama Joshua Heschela, pisał: „*Shalom* zaczyna się, gdy człowiek dostrzega obraz Boga w twarzy drugiego człowieka, gdy przestaje widzieć w nim wroga, a zaczyna – brata”. Jeśli u początku swojego pontyfikatu Leon wskazuje na dwa zadania, które pozostawia Jezus Piotrowi – miłość i jedność, chce nam przez to powiedzieć: jedność, która nie zacierá różnic, buduje się przez miłość, ponieważ tylko miłość burzy mury wrogości, nieufności i uprzedzeń.

Warto w tym kontekście przypomnieć sobie kondycję człowieka z raju. Jego harmonijne współistnienie ze światem stworzonym, drugim człowiekiem i samym sobą, wynikało z niewinności i ufności wobec Tego, który to wszystko stworzył. Grzech zaburzył tę harmonię, wprowadzając w naszą niewinność ranę nieufności. Brak zaufania rodzi w nas poczucie zagrożenia. Drugi człowiek przestał być siostrą i bratem, stał się wrogiem, który potencjalnie może mi coś zabrać. Jezus zmienia tę logikę. Jako nowy Adam, udzielając nam pokoju, zachęca do naśladowania siebie. Duch misyjny wie dzie nie tyle przez apologię czy lęk przed innymi, ile przez konsekwentnie świadczoną miłość w imię tej miłości, którą sami zostaliśmy bez naszych zasług obdarowani.

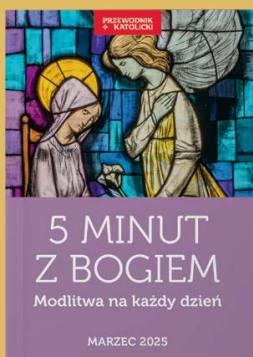
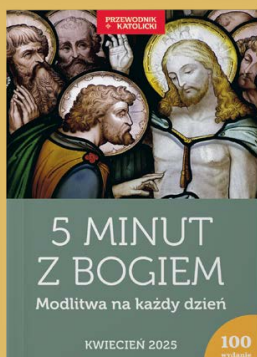
# POMÓŻ NAM WYDAWAĆ MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”



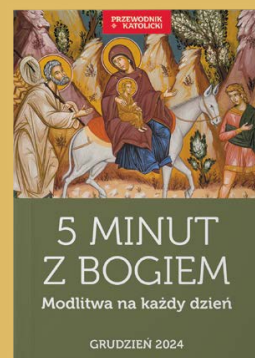
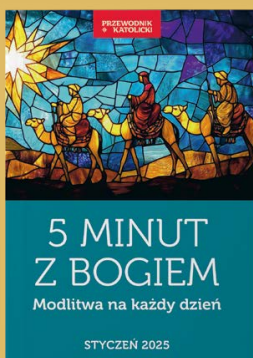
Wspieraj nas



na Patronite



Zrób  
przelew  
na konto



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań  
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804  
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem

## Pniewy

## Festiwal Eucharystii

Z okazji stulecia Eucharystycznego Ruchu Młodych w Polsce w Pniewach odbył się Festiwal Eucharystii. Każdy z trzech dni wydarzenia miał swoją wymowę i odnosił się do zasad, jakie towarzyszą dzieciom i młodym zaangażowanym w ruch.

Pierwszy dzień, „Dzień Słowa”, rozpoczął się od spotkania z ks. Sebastianem Koseckim, znanym influencerem i ewangelizatorem, który wygłosił katechezę i dał świadectwo swojej wiary w Jezusa. Następnie Mszę św. odprawił bp Jan Glapiak, biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej. Po kolacji odbyła się integracja z zabawami i śpiewem.

Drugi Dzień to „Dzień Chleba”. Od samego rana wszystkie grupy pielgrzymowały do grobu św. Urszuli Ledóchowskiej, aby później zgromadzić się w kościele św. Wawrzyńca, skąd wyruszyła procesja eucharystyczna razem ze świętymi: św. Urszulą Ledóchowską, św. Stanisławem Kostką, św. Piusem X, bł. Carlo Acutisem oraz bł. Imeldą. Procesja zakończyła się w kościele św. Jana Chrzyciela, gdzie wszyscy adorowali Jezusa w Najświęt-



szym Sakramencie w specjalnie przygotowanej monstrancji. Później odbyły się koncerty Małego TGD oraz uwielbienia zespołu niemaGOTu. Pomiedzy nimi Mszę dla uczestników Festiwalu Eucharystii odprawił bp Piotr Kleszcz OFM Conv., biskup pomocniczy archidiecezji łódzkiej.

Trzeci, ostatni, dzień festiwalu to „Dzień Apostoła”. W sanktuarium św. Urszuli Ledóchowskiej Mszę św. przewodniczył abp Zbigniew Zieliński, metropolita poznański, który zachęcał nas nie tylko do pielęgnowania i pogłębiania naszej wiary, ale przede wszystkim do dawania świadectwa tam, gdzie jesteśmy.

## Pelplin

## Spotkanie dyrektorów wydziałów katechetycznych

Od 20 do 22 maja w Pelplinie odbyło się Ogólnopolskie spotkanie dyrektorów wydziałów katechetycznych zorganizowane przez Komisję Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.

W rozmowie z Radiem Głos przewodniczący Komisji bp Wojciech Osiał przypomniał, że „podejmowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej działania są bezprawne”. Duchowny wyliczył tu problem łączenia klas na lekcji religii, redukcji wymiaru godzin, umieszczenia lekcji religii bezpośrednio przed lub po zajęciach, co jest „naruszeniem prawa”, gdyż proponowane zmiany, zgodnie z ustawą, powinny być „dokonywane w porozumieniu pomiędzy

Kościołami i Ministerstwem, a tego porozumienia zabrakło”, mówił. Wśród innych, bolesnych skutków decyzji MEN przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego KEP wymienił fakt utraty ponad 10 tysięcy etatów nauczycieli religii. „Nigdy jeszcze jedną decyzją nie zostało zlikwidowane tyle miejsc pracy”, dodał biskup. Co ciekawe, w czasie trwania obrad w Pelplinie Trybunał Konstytucyjny orzekł, że rozporządzenie MEN dotyczące nieuwzględniania religii w średniej ocen uczniów zostało wydane bez porozumienia z władzami Kościoła katolickiego i jest niezgodne z konstytucją, konkordatem oraz ustawą o systemie oświaty. Orzeczenie to zapadło jednogłośnie.

Biskup łowicki przypomniał, że „lekcja religii ma ogromną wartość dla młodego człowieka”. Wskazał, że „na pierwszym miejscu są treści religijne związane z wyznawaną wiarą”, dodał, że „lekcja religii oddziałuje też w innych płaszczyznach życia człowieka”. Hierarcha przypomniał o oddziaływaniu wychowawczym lekcji

religii, „o znaczeniu kulturowym, gdyż przybliży wielkie dziedzictwo historii, sztuki, które dało chrześcijaństwo”. Biskup zauważył, że lekcje religii pomagają „w radzeniu sobie młodych ludzi z różnymi kryzysami”, dodał, że na lekcjach religii podejmuje się tematy ekologiczne, w imię prawdy, że „Pan Bóg stworzył świat i trzeba o niego dbać”.

Biskup pomocniczy diecezji elbląskiej, Wojciech Skibicki, podkreślił „przeogromną rolę rodziców we wspomaganiu katechetów”. Duchowny zachęcał, by rodzice dawali swoim dzieciom świadectwo o ważnej roli katechezy i przypominali „swoją katechezę, która ich rozwijała, niosła, a wtedy będą troszczyć się o podobne doświadczenie ich dzieci”.

O bieżącej sytuacji nauki religii w Polsce traktowały wykłady oraz dyskusje uczestników spotkania.

O prowadzonej przez katechetów inicjatywie ustawodawczej „Tak dla lekcji religii i etyki w szkole!” można przeczytać w rozmowie z Dariuszem Kwietniem na s. 62.

Ukraina

## Niepokojący spadek pomocy humanitarnej

W wiadomościach na całym świecie nie usłyszysz o milionach Ukraińców na skraju głodu – stwierdził arcybiskup większy kijowsko-halicki Światosław Szewczuk, zwierzchnik Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego, w tradycyjnym cotygodniowym wideoprzesłaniu w 171. tygodniu „pełnej inwazji rozpoczętej przez Rosję przeciwko pokojowemu państwu ukraińskiemu”.

„Istnieje niepokojąca tendencja gwałtownego spadku pomocy humanitarnej napływającej do Ukrainy. 12,7 mln ludzi potrzebuje natychmiastowej pomocy, ale tylko jedna czwarta

Szwajcaria

## Unikatowa procedura wyboru biskupa

Szwajcarska diecezja Sankt Gallen ma nowego biskupa. Papież Leon XIV mianował nim byłego proboszcza katedry, 54-letniego ks. Beata Grögli. Sankt Gallen, podobnie jak Bazylea, jest diecezją, w której obowiązuje unikatowa w skali Kościoła procedura wyboru biskupów.

Po przeprowadzeniu wywiadów z grupami kościelnymi na temat profilu nowego biskupa kapituła katedralna sporządza listę sześciu kandydatów, która

Kenia

## Zamordowano księdza

Ksiądz Alloyce Cheruiyot Bett zginął 22 maja w strefie Tot na zachodnim płaskowyżu w Kenii. Do zabójstwa doszło po zakończeniu Mszy św., którą sprawował on w małej wspólnotie chrześcijańskiej w wiosce Kakhiken. Do kościoła weszło kilku uzbrojonych mężczyzn, którzy zaczęli strzelać z broni palnej i jedna z kul trafiła w szyję księdza, powodując jego natychmiastową śmierć. Miejscowa policja oświadczyła, że aresztowała sześć osób mających związek ze zbrodnią.

Chociaż początkowo wysunięto przypuszczenie, że chodziło o nieudaną próbę porwania, która zakończyła się śmiercią ofiary, to rzecznik policji

może ją otrzymać. Jest 5 mln ludzi, którzy nie mają dostępu do żywności i potrzebują chleba, ale na poziomie organizacji międzynarodowych można wesprzeć nie więcej niż 2 mln. Musimy wszyscy połączyć siły, aby zapobiec przekształceniu się tego ogromnego kryzysu w katastrofę humanitarną” – wezwał abp Szewczuk i dodał: „Możemy pomóc w tym kryzysie tylko wtedy, gdy połączymy nasze wysiłki i nie ulegniemy pokusie zmęczenia lub rozpacz”.  
Zwierzchnik UKGK podkreślił, że papież Leon XIV od pierwszych dni swojego pontyfikatu z wielką uwagą i wrażliwością śledzi wydarzenia w Ukrainie i stara się zrobić wszystko, aby „powstrzymać morderczą rękę agresora i wszystko, co się z tym wiąże”.

zostaje przesłana do Rzymu. Po przeprowadzonej tam analizie (Stolica Apostolska może zawetować kandydatów) lista jest zwracana do Sankt Gallen. Następnie jest przedstawiana tzw. Kolegium Katolickiemu, świeckiemu parlamentowi diecezji, który z kolei może usunąć z listy trzech „mniej korzystnych” kandydatów. Następnie wyboru dokonuje kapituła katedralna. Aby zostać wybranym na biskupa, wymagana jest bezwzględna większość głosów w kapitule katedralnej. Następnie wybrana osoba musi zostać oficjalnie mianowana przez papieża.

Poprzedni biskup Markus Büchel, z uwagi na ukończenie 75 lat, już w sierpniu ubiegłego roku złożył na ręce Franciszka swoją rezygnację. oświadczył, że zabójstwo ks. Betta nie było w żadnym wypadku związane z kradzieżą bydła lub innymi formami przestępczości, występującymi na tych terenach. Niektóre źródła miejscowe sugerują, iż zabójcy podejrzewali, że kapłan był informatorem policji, pomagającym organom ścigania w zapewnieniu bezpieczeństwa na tych ziemiach.  
Ks. Bett jest drugim kapłanem katolickim zamordowanym w Kenii w ostatnim tygodniu. 15 maja proboszcz parafii św. Ludwika w Igwamiti, w środkowej części kraju, ks. John Ndegwa Maina zmarł w szpitalu, dokąd przewieźli go przypadkowi ludzie, którzy znaleźli go ciężko rannego na poboczu autostrady Nakuru-Nairobi, wiele kilometrów od jego parafii.

PRZEWODNIK  
KATOLICKI

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ

Aleksander Barszczewski, Dorota Bauta, Szymon Bojdo, Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska, ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem), Weronika Frąckiewicz,

Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego, dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska, Agnieszka Pioch-Stawomirska (dział Rodzina i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak, Zuzanna Szczerbińska (kierownik artystyczny)

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Biłska, Tomasz Budnikowski, Anna Druś, Dominik Dubiel SJ, Mateusz Filipowski OCD, Dawid Gospodarek, Krzysztof Jankowski, Jan Kałużny (ilustracje), Michał Kłosowski, Tomasz Królak, ks. Maciej K. Kubiak (Neapol),

bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP, Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje), Karolina Sternal, ks. Artur Stopka, Angelika Szelańska-Mironiuk, Marta Szostak, Michał Szułdrzyński, Elżbieta Wiater, Piotr Wójcik, Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska  
tel. 667 001 607

krolska@swietywojciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56

prenumerata@swietywojciech.pl

KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 214,50 zł

półrocznej – 416 zł

rocznej – 780 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto

Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.

61-245 Poznań, ul. Chartowo 5

PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102  
0046 1780

DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



Święty Wojciech  
Dom Medialny

WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI:

ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań  
sekretariat.pk@swietywojciech.pl  
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl

# Wniebowstąpienie Pańskie

1 czerwca 2025

## Podjąć misję Jezusa

**R**ozmyślając nad tematem wniebowstąpienia, warto zauważyć drugie czytanie. Fragment Listu do Hebrajczyków zawiera w sobie bowiem zapierającą dech w piersi interpretację misji Jezusa. To stosunkowo późne pismo Nowego Testamentu, przypominające bardziej teologiczny traktat niż list, jest próbą zmierzenia się z pytaniem, jak odnieść do siebie kult Starego Przymierza – mający swoje apogeum w kulcie ofiarnym świątyni jerozolimskiej – do kultu zaproponowanego przez Chrystusa. Autor Listu postanowił zestawzić ze sobą istotę kultu starotestamentalnego z istotą kultu nowotestamentalnego i zauważył, że ofiary wielokrotnie składane w dawnej świątyni (kiedy pisze ten list, świątynia została już przez Rzymian zburzona) zostały zastąpione ofiarą życia Jezusa złożoną raz na zawsze na krzyżu. Musimy jednak rozumieć, że to „raz na zawsze” ma bardzo mocne znaczenie, znaczenie wręcz kosmiczne. Po pierwsze, ofiara nie musi i nigdy już nie będzie musiała być powtarzana. Po drugie, otwiera nam ona drogę, by razem z Chrystusem wejść do odpowiednika Miejsca Najświętszego świątyni jerozolimskiej (do której wcześniej wchodził raz

w roku jedynie arcykapłan Starego Przymierza). Po trzecie, ofiara ta ukazała, że to sam Chrystus jest arcykapłanem kultu nowego przymierza (por. Hbr 9, 11–12) i zarazem jego świątynią, która nie jest ludzką ręką uczyniona i jest wręcz samym niebem (por. 9, 24)!

Tak naszkicowany zbiór niezwykle mocnych tez i obrazów ma pomóc nam zrozumieć, że przez krzyż – ofiarę egzystencjalną, która zastąpiła ofiary rytualne – Jezus dokonał kosmicznego pojednania całej ludzkości z Bogiem i w tej chwili to już On sam jest

orędującym za nami – w swym człowieczeństwie, świątyni Nowego Przymierza – Arcykapłanem.

Tak rozumiana misja Jezusa stwarza zaś nowe perspektywy dla naszych zadań „po tej stronie”. Mówi o nich więcej pierwsze czytanie. Nie tyle mamy trawzić naszą energię na biadolenie, że Chrystus od nas odszedł, lub przewidywania, kiedy może nastąpić Jego powrót. Mamy raczej otworzyć się na moc Ducha i stać się świadkami Jezusa „aż po krańce świata”. Misja ta nie jest nasza – to misja Arcykapłana Nowego Przymierza. Prowadzeni przez Ducha nie jesteśmy też w niej sami.

**CHWILA REFLEKSJI**  
Czy rozumiem, że Chrystusowe wniebowstąpienie jest zaproszeniem do udziału w Jego misji?



MICHAŁ PALUCH OP

**Czytanie z Dziejów Apostolskich** Dz 1, 1–11

**P**ierwszą Księgę napisał, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym dał polecenia apostołom, których sobie wybrał przez Ducha Świętego, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku przykazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: «Słyszeliście o niej ode Mnie – mówił – Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?». Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi».

Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy jeszcze wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba».

**Czytanie z Listu do Hebrajczyków** Hbr 9, 24–28; 10, 19–23

**C**hrystus wszedł nie do świątyni zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawać się za nami przed obliczem Boga, ani nie po to, aby się wielokrotnie sam miał ofiarować, jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą, gdyż w takim przypadku musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz na końcu wieków, aby zgładzić grzech przez ofiarę z samego siebie. A jak postanowione ludziom raz umrzeć, potem zaś sąd, tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaze się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują. Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez krew Jezusa. On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje. Mając zaś kapłana wielkiego, który jest nad domem Bożym, przystąpmy z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy od wszelkiego zła świadomego i obmyci na ciele wodą czystą. Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę.





**Słowa Ewangelii według św. Łukasza** Łk 24, 46-53

**J**ezus powiedział do swoich uczniów: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jeruzalem. Wy jesteście świadkami tego.

Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż

będziecie przyobleczeni w moc z wysoka». Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce, błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba.

Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jeruzalem, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.

**Bazylika Najświętszego Serca Jezusowego. Polichromia nad wejściem głównym przedstawiająca Ukrzyżowanie Pana Jezusa, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie, wykonana przez Łucję i Józefa Oźminów, Warszawa, 24 sierpnia 2024 r.**

FOT. MAREK BAZAK/EAST NEWS

## KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 2 czerwca** Dz 19, 1-8 | J 16, 29-33  
**WTOREK 3 czerwca** św. mm. Karola Lwangi i tow. Dz 20, 17-27 | J 17, 1-11a

**ŚRODA 4 czerwca** Dz 20, 28-38 | J 17, 11b-19

**CZWARTEK 5 czerwca** św. Bonifacego, b. i m. Dz 22, 30; 23, 6-11 | J 17, 20-26

**PIĄTEK 6 czerwca** Dz 25, 13-21 | J 21, 15-19

**SOBOTA 7 czerwca** Dz 28, 16-20.30-31 | J 21, 20-25



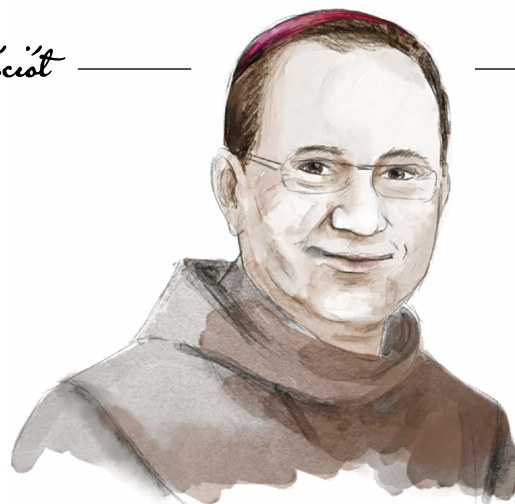
Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem** dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



# Droga istotą Kościoła

BP DAMIAN MUSKUS OFM

Kraków



**W**niebowstąpieniu jest paradoksem. Jezus odchodzi do nieba, ale pozostaje w świecie. Uczniowie przeżywają rozstanie – z natury przecież trudne doświadczenie – ale ogarnia ich radość i uwielbienie. Jest to tajemnica, która zwraca naszą uwagę ku niebu, ale mówi też o codzienności. Stawia pytania o naszą cielesność, ale przeniknięta jest duchem. Jest wydarzeniem ponadnaturalnym, ale Zbawiciel postanowił, że uczniowie będą jego świadkami. Do apostołów, dla których całe życie, odkąd poznali Jezusa, było drogą, mówi: pozostajcie w mieście.

Wydawać by się mogło, że wystarczy uwierzyć w Zmartwychwstanie, by stać się uczniem Jezusa.

Albo że ci, którzy zostali dopuszczeni do tego, by na własne oczy zobaczyć, jak Jezus wraca do domu Ojca, są już gotowi, by głosić Dobrą Nowinę. Chrystus jednak każe apostołom pozostać w Jeruzalem, a ci wracają do świątyni. Czy są wciąż tymi samymi ludźmi, którzy po Wielkim Piątku zaryglowali ze strachu drzwi Wieczernika, pograżając się w dusznej atmosferze lęku i żałoby?

I tak, i nie. Nie są tymi samymi ludźmi, bo spotkali Zmartwychwstałego. Na własne oczy widzieli Jego rany, przemienione ciało, rozmawiali z Nim, dzielili z Nim posiłki. Dali się zaskoczyć tajemnicy i pozwolili swoim sercom, by uwierzyły, że ich Pan rzeczywiście jest Mesjaszem, który cierpiał, zginął okrutną śmiercią i po trzech dniach zmartwychwstał. Takie niepojęte doświadczenia mogą zmienić człowieka. Z pewnością zmieniło ich to, że poznali swoje ograniczenia, pozbyli się złudzeń na swój temat i przeżyli konsekwencje słabości ludzkiej natury. Pozbyli się także własnych, nastawionych na osiągnięcie doczesnych korzyści, wizji Mesjasza i mrzonek na Jego temat.

A jednak są tymi samymi ludźmi. Ich świeżo odzyskana wiara nie została jeszcze wypróbowana

”

Łk 24, 46–53

*Rozstał się z nimi i został  
uniesiony do nieba*

w konfrontacji ze światem, nie doznała przesładowań, zakwestionowania, wykpienia. Kto wie, jak zachowaliby się uczniowie, gdyby teraz, tuż po wniebowstąpieniu Pana, powtórzyły się wydarzenia poprzedzające Jego mękę i śmierć? Gdyby, zdani na własne siły, na swojej skórze musieli doświadczyć niesprawiedliwych oskarżeń i cierpienia? Byli więc rozpaleni gorliwością, wypełnieni radością i zachwytem, ale jednocześnie wciąż słabi i wystawieni na pokusę zdezercerowania wobec przeciwności, które przecież miały nie oszczędzać w przyszłości młodego Kościoła.

Istotą zaś Kościoła jest droga. Zamknięcie w Wieczerniku jest synonimem umierania. Chryścijanin jest człowiekiem drogi, pielgrzymem w świecie. Jednak ten ruch, który jest sercem Ewangelii, inspiruje i w ogóle umożliwia Duch Święty. Uczniowie muszą więc pozostać w świątyni na Pięćdziesiątnicę, by odkryć, że świątynią jest każdy człowiek, bo Bóg w nim chce zamieszkać. To człowiek jest świątynią, miejscem spotkania Boga, a zarazem drogą do Niego. Napełniony Duchem Świętym Kościół nie może pozostać w świątyni, bo pielgrzymowanie jest jego być albo nie być.

Wniebowstąpienie Chrystusa to tajemnica, która mówi, że On, choć jest w domu Ojca, w jedności z Nim i z Duchem Świętym, staje się zarazem bliski człowiekowi. Bliższy niż jakakolwiek bliskość między ludźmi. To zaś oznacza, że niebo dzieje się już tu i teraz, w naszym codziennym zaangażowaniu w życie i świat. Dzieje się wtedy, gdy wypełniony Duchem Świętym człowiek poznaje swoją niemoc i przestaje żyć złudzeniami o własnej wielkości, a zaczyna żyć Miłością, która go umacnia. Jezus nie odszedł. On jest między nami. Bliskość Zbawiciela, Jego żywa obecność w świecie – takie jest DNA Kościoła. Urzeczywistnianie nieba na ziemi – oto jego sens.

## Bóg dla nas jest gotów „być rozrzutnym”

We wszystkim, do czego Pan nas wzywa – zarówno na drodze życia, jak i w wędrówce wiary – niekiedy czujemy, że to nas przerasta. Jednak, właśnie Ewangelia dzisiejszej niedzieli mówi nam, że nie powinniśmy oglądać się na własne siły, lecz na miłosierdzie Pana, który nas wybrał, pewni, że Duch Święty nas prowadzi i wszystkiego nas naucza.

Apostołom, którzy w przededniu śmierci Mistrza są zatrwożeni i pełni niepokojem i zadają sobie pytanie, jak będą mogli być kontynuatorami i świadkami Królestwa Bożego, Jezus zapowiada dar Ducha Świętego, składając tę wspaniałą obietnicę: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdzie do niego, i mieszkanie u niego uczynimy”.

W ten sposób Jezus wyzwala uczniów od wszelkiej trwogi i obaw i może im powiedzieć: „Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka”. Jeśli bowiem trwamy w Jego miłości, On sam zamieszkuje w nas, nasze życie staje się świątynią Boga, a Jego miłość nas oświeca, znajduje sobie miejsce w naszym sposobie myślenia i w naszych wyborach, do tego stopnia, że rozszerza się także na innych i przenika wszystkie sytuacje naszego życia.

Tak, bracia i siostry, to zamieszkiwanie Boga w nas jest właśnie darem Ducha Świętego, który bierze nas za rękę i sprawia, że doświadczamy – także w codziennym życiu – obecności i bliskości Boga, czyniąc nas Jego mieszkaniem.

To piękne, że patrząc na nasze powołanie, na powierzony nam rzeczywistości i osoby, na obowiązki, które podej-



**Papież Leon XIV podczas audiencji z urzędnikami Kurii Rzymskiej i pracownikami Stolicy Apostolskiej, Gubernatorstwa SCV i Wikariatu Rzymu w Auli Pawła VI, 24 maja 2025 r.**

FOT. IPA/ABACA/ABACA/EAST NEWS

ujemy, na naszą posługę w Kościele, każdy z nas może z ufnością powiedzieć: chociaż jestem kruchy, Pan nie wstydzi się mojego człowieczeństwa, przeciwnie – przychodzi, aby zamieszkać we mnie. Towarzyszy mi swoim Duchem, oświeca mnie i czyni mnie narzędziem swojej miłości wobec innych, wobec społeczeństwa i wobec świata.

Umiłowani, na fundamencie tej obietnicy podążajmy w radości wiary, aby być świętym przybytkiem Pana. Starajmy się nieść Jego miłość wszędzie, pamiętając, że każda siostra i każdy brat jest mieszkaniem Boga i że Jego obecność objawia się szczególnie w małych, ubogich i cierpiących, wzywając nas do bycia wrażliwymi i współpracującymi chrześcijanami.

Rozważanie przed modlitwą Regina Caeli w niedzielę 25 maja

Promowanie gorliwości apostolskiej wśród Ludu Bożego pozostaje istotnym aspektem odnowy Kościoła – zgodnie z wizją Soboru Watykańskiego II – i jest dzisiaj tym bardziej naglące. Nasz świat, zraniony wojną, przemocą i niesprawiedliwością, potrzebuje usłyszeć orędzie Ewangelii o miłości Boga i doświadczyć pojednawczej mocy łaski Chrystusa. W tym sensie, sam Kościół, we wszystkich swoich członkach, jest coraz bardziej wezwany do tego, aby być „Kościółem misyjnym, który otwiera ramiona na świat, głosi Słowo [...] i staje się zaczynem zgody dla ludzkości”. Mamy nieść wszystkim narodom – a wręcz całemu stworzeniu – ewangeliczną obietnicę prawdziwego i trwałego pokoju, który jest możliwy, ponieważ – cytując słowa papieża Franciszka – „Pan zwyciężył świat i jego ciągłe konflikty, «wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża»”.

Dlatego dostrzegamy, jak ważne jest rozwijanie ducha ucznia-misjonarza we wszystkich ochrzczonych oraz bu-

dzenie poczucia naglącej potrzeby niesienia Chrystusa wszystkim ludziom.

Spotkanie z dyrektorami Papieskich Dzieł Misyjnych w czwartek 22 maja

My jesteśmy przyzwyczajeni do kalkulowania rzeczy – i czasami jest to konieczne – ale to nie dotyczy miłości! Sposób, w jaki ten „rozrzutny” siewca rzuca ziarno, jest obrazem tego, jak Bóg nas miłuje. Owszem, to prawda, że los ziarna zależy również od sposobu, w jaki gleba je przyjmuje i sytuacji, w której się znajduje, ale, przede wszystkim, ta przypowieść Jezusa mówi nam, że Bóg sieje ziarno swojego słowa na wszystkich rodzajach gleby, to znaczy w każdą sytuację naszego życia: czasami jesteśmy bardziej powierzchowni i rozproszeni, czasami dajemy się ponieść entuzjazmowi, czasami jesteśmy przytłoczeni troskami życia, ale są też chwile, kiedy jesteśmy dysponowani i gościnni. Bóg jest ufny i ma nadzieję, że prędzej czy później ziarno wykiełkuje. Tak właśnie nas miłuje: nie czeka, aż staniemy się najlepszą glebą, zawsze hojnie daje nam swoje słowo. Może, widząc, że On nam ufa, zrodzi się w nas pragnienie bycia lepszą glebą. To jest nadzieja oparta na skale hojności i miłosierdzia Boga.

Opowiadając o tym, jak ziarno wydaje plon, Jezus mówi również o swoim życiu. Jezus jest Słowem, jest Ziarnem. A ziarno, aby przynieść plon, musi obumrzeć. Tak więc ta przypowieść mówi nam, że Bóg jest gotów „być rozrzutnym” dla nas i że Jezus jest gotów umrzeć, aby przemienić nasze życie.

Audiencja ogólna w środę 21 maja



nauczanie  
papieskie



# W dialogu ekumenicznym, międzyreligijnym i ludzkim

W centrum nauczania Leona XIV znajduje się obraz Kościoła jako „domu otwartego”, wspólnoty nieobwarowanej murami, lecz rozpiętej jak namiot, gotowej przyjąć każdego, kto pragnie dobra, prawdy i pokoju. To wizja jeszcze szersza niż „szpital polowy” Franciszka.

MICHAŁ KŁOSOWSKI

**W** orędziu na Wielki Post 2016 r. papież Franciszek przypomniał słowa, które od momentu ogłoszenia cztery lata później encykliki *Fratelli tutti* stają się jeszcze bardziej słyszalne w nauczaniu Kościoła: „Każdy człowiek jest moim bratem”. To twierdzenie zakorzenione jest w życiu św. Franciszka z Asyżu, ale w ostatnim czasie nie jest już tylko poetycką figurą, ale punktem wyjścia do życia w pokoju. Zwłaszcza w czasach, kiedy konfliktów jest najwięcej od czasu II wojny światowej.

## LEON XIV PAPIEŻEM BRATERSTWA I POKOJU

Podobnym tropem podąża papież Leon XIV. Jak przystało na prawdziwego pontifexa – czyli budowniczego mostów – wezwał właśnie do budowania mostów: nie tylko między narodami czy religiami, ale między wszystkimi ludźmi dobrej woli. W Watykanie raz po raz padają słowa przypominające, że wiara nigdy nie jest przeciwko człowiekowi, ale zawsze dla niego. Bo tylko wiara daje nadzieję na lepsze jutro. Wystąpienie nowego papieża podczas spotkania z przedstawicielami Kościołów wschodnich miało w sobie coś więcej niż tylko gest kurtuazji. Nawiązywało do długiego marszu Kościoła ku dialogowi – marszu rozpoczętego z nową mocą podczas Soboru Watykańskiego II, który rozpoczął katolicką refleksję nad rzeczywistością

pluralistycznego świata. O ile Franciszek podjął dziedzictwo swych poprzedników – Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI – ale dopisał do tej tradycji nowy rozdział, wyraźnie zakorzeniony w antropologii braterstwa, tak Leon XIV zdaje się próbować wcielić to wszystko w życie. Okazją do tego może być zaś 1700-lecie Soboru Nicejskiego z 325 r. Aby to było możliwe, trzeba jednak przebyć długą drogę.

## OD „UNITATIS REDINTEGRATIO” DO „FRATELLI TUTTI”

Dialog ekumeniczny i międzyreligijny nie jest „opcją duszpasterską”, ale jest misją. Jest odpowiedzią na modlitwę Jezusa: „Aby wszyscy byli jedno” (J 17, 21). To w tej modlitwie zaczyna się teologia spotkania, którą Sobór Watykański II ubrał w konkretne dokumenty, wskazujące drogę działania dla Kościoła jako instytucji, ale i dla poszczególnych wiernych.

Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* oraz deklaracje *Unitatis redintegratio* (o ekumenizmie) i *Nostra aetate* (o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich) wyznaczyły bowiem nowy kierunek. Zamiast apologii wyłączności wprowadziły uznanie wspólnych korzeni, zwłaszcza z judaizmem i islamem. Zamiast poczucia zagrożenia dały szansę na uznanie obecności prawdy i dobra w innych tradycjach religijnych. Wielu wiernych ma to ojcom soborowym za złe. >